

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 16 kwietnia 2019 roku Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej w sprawie sygn. akt I C 55/19 z powództwa (...) Finanse Spółki z ograniczona odpowiedzialnością w W. przeciwko U. S. o zapłatę oddalił powództwo.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Skarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1) art. 217 § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie wobec strony pozwanej, pomimo braku aktywności pozwanej w postępowaniu i braku z jej strony jakiegokolwiek odniesienia się do żądania powoda objętego pozwem; ponadto nieuznanie przez Sąd za bezsporne (niekwestionowanych przez pozwaną w toku rozprawy) okoliczności i dowodów w przedmiotowej sprawie, które w tej sytuacji należało uznać za udowodnione;

2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, a w szczególności poprzez nieprawidłową ocenę dowodową złożonego do akt sprawy dowodu w postaci zawartych umów na usługi telekomunikacyjne, załączonych faktur, aneksu do Umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych – wykazanie podstawy do wyliczenia wysokości opłat abonamentowych oraz kar umownych i ulg, umowy cesji – niekwestionowanych w toku rozprawy przez pozwaną oraz ocena materiału jako niekompletnego, mimo że powód przedłożył i wykazał, że pozwana zawierała umowy z wierzycielem i z tego tytułu zostały wystawione faktury za świadczone usługi,

3) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne uzasadnienie faktyczne i prawne w szczególności w odniesieniu do złożonego do akt sprawy dowodu w postaci faktur, aneksu do Umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych – jako wykazanie podstawy do wyliczenia wysokości opłat abonamentowych oraz kar umownych i ulg, umowy cesji.

W konkluzji powód sformułował wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zaskarżonej kwoty, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za postępowanie w obu instancjach, według norm przepisanych wraz z kwotą 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Idąc dalej wskazać trzeba, że w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W dalszej kolejności trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi

może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55; tak również M. Manowska, „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, Warszawa 2013, s. 305 – 306).

Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Podniesione przez powoda zarzuty apelacyjne, w istocie kwestionują przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i kładą akcent na uchybienia postępowania dowodowego.

Przechodząc do oceny zasadności wywiedzionej apelacji w pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd I instancji w sposób niewadliwy dokonał oceny przedstawionego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Okręgowy przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83).

Nietrafnie apelujący zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie wobec strony pozwanej, pomimo braku aktywności pozwanej w postępowaniu i braku z jej strony jakiegokolwiek odniesienia się do żądania powoda objętego pozwem. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sadu Rejonowego, który odwołując się do treści art. 339 § 2 k.p.c., zasadnie podniósł, że choć w rozpoznawanej sprawie pozwana nie zaprzeczyła istnieniu wiarygodności, nie zajmując w ogóle stanowiska, to jednak przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne, budzą uzasadnione wątpliwości, co uniemożliwiało uwzględnienie powództwa, które w tej sytuacji należało uznać za nieudowodnione. Sąd pierwszej instancji był uprawniony do takowej oceny na gruncie powyżej przywołanego art. 339 § 2 k.p.c., a nadto wskazał w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które okoliczności faktyczne wskazane przez powoda, budzą uzasadnione wątpliwości.

Całkowicie chybiony jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.. W tym miejscu zachodzi potrzeba wyjaśnienia, że zarzut naruszenia wskazanego przepisu może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia w stopniu uniemożliwiającym poddanie go ocenie instancyjnej. W niniejszej sprawie sytuacja taka jednakże nie zachodzi. Sąd Okręgowy nie dostrzegł bowiem uchybień w procedowaniu Sądu I instancji uzasadniających zarzut naruszenia powołanego przepisu. Zawarte w uzasadnieniu rozważania i podstawa prawna rozstrzygnięcia pozwalają w pełni zrekonstruować tok rozumowania Sądu Rejonowego, a zatem eksponowane przez skarżącego rzekome niedostatki uzasadnienia, nie mogły skutkować wzruszeniem zaskarżonego orzeczenia z tego powodu.

Należy również przypomnieć, że z

arzuty naruszenia przepisów postępowania, których skutkiem nie jest nieważność postępowania, wtedy mogą być skutecznie podniesione, gdy strona skarżąca wykaże, że zarzucane uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w pełni podziela przy tym stanowisko, że skoro uzasadnienie wyroku, mające wyjaśnić przyczyny, dla których orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, to wynik sprawy nie może zależeć od tego, jak zostało ono napisane i czy zawiera wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z: 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182; 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP nr 15, poz. 352; 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05; 24

sierpnia 2009 r., I PK 32/09; 16 października 2009 r., I UK 129/09; 8 czerwca 2010 r., I PK 29/10). W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja jednak z całą pewnością nie zachodzi.

Nie może odnieść również zamierzonego skutku zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c.. Apelujący upatruje naruszenia tych przepisów w – jego ocenie – dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów w postaci zawartych umów na usługi telekomunikacyjne, załączonych faktur, aneksu do Umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych – wykazanie podstawy do wyliczenia wysokości opłat abonamentowych oraz kar umownych i ulg, umowy cesji – niekwestionowanych w toku rozprawy przez pozwaną oraz ocena materiału jako niekompletnego, mimo że powód przedłożył i wykazał, że pozwana zawierała umowy z wierzycielem i z tego tytułu zostały wystawione faktury za świadczone usługi.

Należy podnieść, że art. 233 k.p.c. wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów. Jak podkreśla się w orzecznictwie i doktrynie procesu cywilnego, normy swobodnej oceny dowodów wyznaczane są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/99). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.).

Wbrew twierdzeniom apelacji, dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena dowodów odpowiadała zasadzie ich swobodnej oceny, w szczególności uwzględnia zasady doświadczenia życiowego i wskazania wiedzy i logicznego rozumowania, podlega zatem ochronie art. 233 § 1 k.p.c.. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił wiarygodność i moc dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Stosownie do przepisu art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W myśl art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W sytuacji procesowej, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, że przysługuje mu wierzytelność względem pozwanego w wysokości określonej przez żądanie pozwu. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału Sąd Rejonowy doszedł do prawidłowej konkluzji, iż skarżący temu ciężarowi nie sprostał.

Powód nie przedstawił bowiem żadnego dowodu na potwierdzenie okoliczności stanowiących podstawę powództwa, dotyczących istnienia wierzytelności pierwotnej, w szczególności udowodnienia wysokości żądania. Sąd pierwszej instancji trafnie wskazał, że skarżący nie udowodnił warunków umowy pozwanej z pierwotnym wierzycielem w okresie wystawiania faktur za okres od maja do sierpnia 2015 r.. Żądane opłaty dotyczą roku 2015, a powód złożył umowy obejmujące okres od 2001 r. Powód pomimo powoływania się na cennik taryf D. II nie przedłożył go do akt przedmiotowej sprawy. Z treści załączonej umowy z dnia 24 lutego 2012 roku wynika, iż wysokość opłat wynosiła 59,90 zł, natomiast na zaległych fakturach stanowiących żądanie pozwu wskazano kwoty w wysokości 41,93 zł. Słusznie zatem przyjął Sąd Rejonowy, że w okresie trwania umowy doszło prawdopodobnie do zmiany umowy, jednakże nie wiadomo, czego ona dotyczyła. Powyższe nie pozwala zatem zweryfikować nie tylko prawidłowości wyliczenia kwoty dochodzonej w niniejszej sprawie, ale także stwierdzić czy pozwana w ogóle jest zobowiązana z tytułu wzmiankowanej umowy. Nie powtarzając słusznych w tej mierze wywodów Sądu Rejonowego, wyeksponować ponadto należy, że skoro powód nie przedłożył wymaganych dokumentów to nie można uznać, iż udowodnił roszczenie, a tym sam Sąd musiał rozstrzygnąć wszystkie wątpliwości na korzyść strony pozwanej. Powód zajmuje się profesjonalnie skupowaniem wierzytelności, a w przedmiotowej sprawie jego imieniem działał pełnomocnik profesjonalny, zatem powinien wiedzieć jakie dokumenty są niezbędne do skutecznego udowodnienia wysokości roszczenia.

Reasumując, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia wniosku, iż powodowi przysługuje względem pozwanego wierzytelność w wysokość dochodzonej w pozwie. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczność, że pozwany winien zapłacić powodowi należność we wskazanej wysokości w związku z zawartą umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie znajduje żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy. Jak już podniesione to zostało powyżej, ciężar udowodnienia tej okoliczności spoczywał na powodzie, który z tego twierdzenia wywodził korzystne dla siebie skutki prawne. Skoro powód dochodził spłaty należności z tejże umowy to powinien wykazać przesłanki odpowiedzialności pozwanego.

Warto nadmienić, iż w przedmiotowa sprawa została ponownie rozpoznana po uchyleniu przez Sąd Okręgowy pierwszego orzeczenia, zatem powód znał przyczyny oddalenia powództwa i mimo to nie złożył stosownych dokumentów na potwierdzenie jego zasadności.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..